

Szejowie przed Rajdem Wisły

Data publikacji: 4.09.2015 13:00

Nie opadły jeszcze emocje po Rajdzie Barum, a przed GK Forge Rally Team kolejny start. Już w ten weekend startuje Rajd Wisły, który stanowić będzie piątą rundę Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Dla Jarka i Marcina popularna "Wisła" będzie okazją do pierwszego startu w Subaru na polskich odcinkach.

Czeka nas w tym roku 61. edycja drugiego z najstarszych rajdów w Polsce. Jest to impreza nie tylko legendarna, ale także wyjątkowo wymagająca. Organizator w tym roku przygotował 11 odcinków specjalnych, wśród których znalazły się trasy o bogatej rajdowej historii. Wspólnie z braćmi Szeja, na starcie stanie cała czołówka RSMP.

Jarosław Szeja: ***-Po Rajdzie Barum nie mieliśmy zbyt dużo odpoczynku, ale za to czekają na nas kolejne ciekawe odcinki. Samochód jest dobrze przygotowany, a my rozjeżdżeni, więc tym bardziej cieszymy się na udział w Rajdzie Wisły. To domowy rajd dla nas i naszych sponsorów, więc nie było lepszej okazji, żeby wrócić na polskie odcinki. Mam nadzieję, że kibice przyjmą nas ciepło, mimo, że dawno nas w RSMP nie było. Nie jedziemy po punkty, ale jest to dla nas ważny start i będziemy walczyć. Pierwszy raz mamy okazję zmierzyć się z czołowymi załogami Mistrzostw Polski w samochodzie czteronapędowym, więc zależy nam, żeby w dobrym stylu przypomnieć się kibicom.***

Trasa, to klasyczne odcinki, które w różnym stopniu każdy z nas zna. Będzie ciasno, kręto i wyboście, ale na tym kończą się podobieństwa do Barum. To całkiem inne odcinki i różne wyzwania, a tylko rywale tak samo wymagający.

Dziękujemy naszym partnerom za umożliwienie nam tego startu: GK FORGE - obróbka plastyczna metali, EXTRAL ALUMINIUM, DWÓR ŚWIĘTOSZÓWKA, DARMA, DECO-CAR, EUROGOLD, MINIMAX. Zapraszamy na 61. Rajd Wisły."

Marcin Szeja: ***-Rajd Wisły to impreza bliska sercu każdego kibica rajdów w naszym regionie. Podobnie jest ze mną i z Jarkiem, więc mimo zmęczenia, które jeszcze mocno odczuwamy po zeszłotygodniowym starcie, to jesteśmy bardzo szczęśliwi z okazji, jaką otrzymaliśmy. Presji wyniku, jako takiej nie ma, ale wiemy, że czekają na nas kibice, którym chcemy dobrą jazdą podziękować, za to, że mimo, że jeździmy w Mistrzostwach Czech, to zawsze są z nami i mocno wspierają. Na trasie będzie ich wyjątkowo dużo, więc tym bardziej to motywujące.***

mat.pras.